

# Podlewanie i kopanie

## Spis treści

|                  |    |
|------------------|----|
| Deszczówka ..... | 2  |
| Pomidor .....    | 5  |
| Ogór.....        | 6  |
| Bazylia .....    | 9  |
| Ziemniaki .....  | 13 |
| Płodozmian.....  | 16 |
| Widły .....      | 19 |

### [00:00:06.320] - Urszula Zajączkowska

Popatrz, jak kwitnie ogórek.

### [00:00:07.980] - Małgorzata Lebda

Wspaniały, naprawdę. Słuchaj, a to, jak się wiję, jak to się nazywa?

### [00:00:12.990] - Urszula Zajączkowska

Wąs czepny.

### [00:00:15.350] - Małgorzata Lebda

Jak?

### [00:00:16.398] - Urszula Zajączkowska

Wąs czepny.

**[00:00:16.830] - Urszula Zajączkowska**

Spróbuj.

**[00:00:20.400] - Małgorzata Lebda**

Wow, ale wspaniałe.

**[00:00:23.550] - Urszula Zajączkowska**

No wiesz, one są tylko i wyłącznie hodowane na deszczówce, na gnojówce z pokrzyw, które tutaj rosną. Oraz na popiele z ogniska.

**[00:00:40.040] - Małgorzata Lebda**

Popiół z ogniska?

**[00:00:40.040] - Urszula Zajączkowska**

Tak, bo to jest źródło minerałów. Nie musisz niczego dodawać.

**[00:00:50.290] - Urszula Zajączkowska**

Tu Urszula Zajączkowska i Archipeląg Allegro. Podcast "Literatura roślinna" dzięki Fundacji Tygodnika Powszechnego i allegro.pl. Dzisiejszy podcast nagrywam z Małgorzatą Lebda w Wołominie w ogródku. Zapraszamy.

## Deszczówka

**[00:01:10.850] - Małgorzata Lebda**

Ciężka ta deszczówka.

**[00:01:12.870] - Urszula Zajączkowska**

No ale mamy. Nalewamy do konewek.

**[00:01:16.110] - Małgorzata Lebda**

Widzę, że zrobiłeś zapasy spore.

**[00:01:26.370] - Urszula Zająchkowska**

Ale lejesz...

**[00:01:26.370] - Małgorzata Lebda**

Wspaniale, wspaniale. No tu jest jednak...

**[00:01:36.220] - Urszula Zająchkowska**

To jest druga, drugi rozdział tej opowieści.

**[00:01:38.170] - Małgorzata Lebda**

O tutaj mamy taki głęboki odgłos. Wspaniale. Chyba muszę sięgnąć po drugie wiadro.

**[00:01:48.220] - Urszula Zająchkowska**

Silna jesteś.

**[00:01:53.830] - Małgorzata Lebda**

Lata praktyki na wsi, pracy w polu, przy krowach i nie tylko. Dobrze. To powiedz, jakie mamy plany podlewcze?

**[00:02:11.670] - Urszula Zająchkowska**

Bierzemy teraz koneweczki.

**[00:02:13.980] - Małgorzata Lebda**

Jest, do pełna.

**[00:02:18.220] - Urszula Zająchkowska**

A masz swoją książkę?

**[00:02:19.890] - Małgorzata Lebda**

Wiesz, zawsze przy sobie noszę.

**[00:02:23.010] - Urszula Zająchkowska**

A jaka to będzie książka?

**[00:02:23.010] - Małgorzata Lebda**

Ostatnia książka, "Mer de Glace", którą wydało wydawnictwo Warstwy i którą wożę mojemu przyjacielowi właśnie do Białegostoku, gdzie za chwilę mamy wystawę.

**[00:02:34.470] - Urszula Zajączkowska**

A jak się ta wystawa nazywa?

**[00:02:43.420] - Małgorzata Lebda**

"Przepływ"? "Przepływy"? Nie, czekaj...

**[00:02:43.930] - Urszula Zajączkowska**

No jakoś się nazywa!

**[00:02:58.060] - Rafał Siderski**

"Przepływ(y)" w galerii im. Sleńdzińskich.

**[00:02:58.910] - Urszula Zajączkowska**

Kto to do nas tutaj dołączył?

**[00:03:04.550] - Rafał Siderski**

Rafał, fotograf, artysta wizualny, kierowca, masażysta, kucharz.

**[00:03:09.857] - Urszula Zajączkowska**

Wszystko?

**[00:03:11.060] - Rafał Siderski**

Wszystko.

**[00:03:11.960] - Urszula Zajączkowska**

Ale to my dźwigamy konewki.

**[00:03:15.540] - Małgorzata Lebda**

Tak, tak. Przepływ, przepływy, tak, dokładnie tak. Nawet sama to wymyśliłam. Słuchaj, widzę dwa rzędkie: pomidory i pomidor, który...

## Pomidor

**[00:03:28.760] - Urszula Zajączkowska**

Dzisiaj będziemy jeść tego pomidora.

**[00:03:30.170] - Małgorzata Lebda**

Wspaniale. Mówiłaś, że po rozkrojeniu wygląda jak serce.

**[00:03:35.090] - Urszula Zajączkowska**

Mimo że żółte. Popatrz.

**[00:03:36.950] - Małgorzata Lebda**

Wspaniale. Naprawdę. Nie wiem, jak to zrobiłaś, że one są takie dorodne w sensie obfite, że tutaj się nic z nimi nie dzieje. Nie ma żadnych tutaj inwazji, niczego. Jak to się robi?

**[00:03:51.350] - Urszula Zajączkowska**

Po prostu nie wpuszczam tutaj żadnej nawłoci.

**[00:03:55.010] - Małgorzata Lebda**

Nawłoci? Ha, a przecież nawłoc jest taka przyjemna.

**[00:04:01.580] - Urszula Zajączkowska**

No... Popatrz, jak kwitnie ogórek.

**[00:04:03.260] - Małgorzata Lebda**

Wow, wspaniały, naprawdę. Słuchaj, a tutaj, to jak się wie, jak to się nazywa?

**[00:04:08.400] - Urszula Zajączkowska**

Wąs czepny.

**[00:04:08.400] - Małgorzata Lebda**

Jak?

**[00:04:08.400] - Urszula Zajączkowska**

Wąs czepny.

**[00:04:11.930] - Małgorzata Lebda**

Wspaniale.

**[00:04:13.070] - Urszula Zajączkowska**

Ale zauważ, że jak wąs czepny chwyta siebie, czyli jak roślin chwyta się siebie, to zobacz, jaki delikatny jest ten uchwyt.

**[00:04:23.450] - Małgorzata Lebda**

Niesamowite.

**[00:04:25.280] - Urszula Zajączkowska**

Natomiast kiedy wąs czepny chwyta się, popatrz, no akurat już tego nie ma. Opadły ze względu na ciężar owoców. No ale jak są jakieś podpory, no to nie da się tego później zarwać. A to jest mięta.

## Ogór

**[00:04:44.090] - Małgorzata Lebda**

Wspaniale. Ale ogór!

**[00:04:46.620] - Urszula Zajączkowska**

Ogór. Dobra. Zanim będziemy podlewać, może poczytaj coś, co? Bo tutaj spotykamy się dla tej poezji.

**[00:05:01.460] - Małgorzata Lebda**

Tak. Ja tutaj już przeczytałam kilka wierszy, roślinnych właśnie. Tak się szczęśliwie składa, że są roślinne. "Fuksja". "Dom zamykający wieś wydaje jasne. Kobieta rozkłada naczynia, uchyla okno, siada na parapecie, odpala papierosa, podnosi wzrok. Zauważa kontur mojego ciała. Musi być mocny. Na tle lśniących drobin unosi dłoń. Odpowiadam tym samym. Wchodząc w las, myślę o tym, kogo we mnie rozpoznała. Odgłosy zwierząt wyostrza noc. Grab się chyli, chyli. W drodze powrotnej zauważam, że światła są wyżej. Przeniosła je z parteru na poddasze. Wiem o niej sporo. Paląc, odchyła głowę i opiera ją o framugę. Dbą też o rozproszone światło dla fuksji. Stąd wybrała dla niej wschodnie stanowisko. Potrafi rozpoznawać. Jada sama.

**[00:06:27.310] - Urszula Zajączkowska**

I jeszcze, jeszcze. Jakież dzieci, psy szczekają, ale to życie toczy się. I kotek też zamruczał. Nie wiem, czy się nagra, ale ostatnio nagrał się.

**[00:06:44.110] - Małgorzata Lebda**

Ten sam?

**[00:06:45.310] - Urszula Zajączkowska**

Nie, ta starowinka.

**[00:06:47.680] - Małgorzata Lebda**

"Korony drzew". "Rzucane z czołówek snopy białego w korony drzew. Gałęzie akacji są czułe. Dalej srebro osik. Po północy zbudzona przez koci pomruk, nie mogę przestać myśleć, że odchodząc ze światłem w dół doliny za nami rosła noc. Że od czasu do czasu, odwracając się, świeciliśmy jej prosto w podgardle". I mam tutaj jeszcze jeden taki wiersz, który chciałam przeczytać. I faktycznie ma taki tytuł roślinny. "Kwiaty ketmi syryjskiej". "Zasłaniam okno. Widzę krzew kwitnącego bzu oświetlony światłem werandy. Mówię, żeby otworzyć język. Śnieżnobiałe są kwiaty bzu. Przed świtem budzi mnie myśl, skąd? Sierpień nie przynosi ze sobą kwiatu bzu. Sierpień otwiera kwiaty ketmi syryjskiej i kwiaty chińskiej herbaty". Od czegoś zaczynamy podlewanie?.

**[00:08:21.180] - Urszula Zajączkowska**

A wiesz, to jest tak mocne, że mi się przestało chcieć podlewać...

**[00:08:27.580] - Małgorzata Lebda**

Ale chyba już myślę, że zrobiłyśmy nadzieję temu, co tutaj.

**[00:08:31.540] - Urszula Zajączkowska**

Tak, no to chodź, od ogórków. Ogórki to sama woda.

**[00:08:35.890] - Małgorzata Lebda**

Czy masz jakąś taktykę podlewania, żeby nie zmarnować tej deszczówki?

**[00:08:43.000] - Urszula Zajączkowska**

Pod pęd.

**[00:08:49.060] - Małgorzata Lebda**

Pod pęd. Ale piękne - pod pęd. Wyobraź sobie taki tytuł tomu poetyckiego. Dobra, lejemy. Powiedz, kiedy dosyć.

**[00:08:57.220] - Urszula Zajączkowska**

Chyba już. Kolendra, popatrz, trochę jej. Ona jest delikatna.

**[00:09:02.500] - Małgorzata Lebda**

Może zrobimy coś z kolendrą do jedzenia?

**[00:09:10.010] - Urszula Zajączkowska**

Pomidory.

**[00:09:12.610] - Małgorzata Lebda**

Tego serdecznego pomidora skonsumujemy dzisiaj?

**[00:09:16.960] - Urszula Zajączkowska**

Dzisiaj, ale tylko z solą, co? Nie będziemy go niczym...

**[00:09:21.320] - Małgorzata Lebda**

Tak jak wczoraj.

**[00:09:22.390] - Urszula Zajączkowska**

Popatrz, pokrzywa.

**[00:09:22.390] - Małgorzata Lebda**

Niech rośnie.

**[00:09:22.390] - Urszula Zajączkowska**

Pewnie.

**[00:09:22.390] - Małgorzata Lebda**

A z którego deszczu masz tę deszczówkę?

**[00:09:22.390] - Urszula Zajączkowska**

Ostatniego. Deszczu to tak za dużo to nie ma... Więc wszystkie się pamięta. Sprzed pięciu dni.

**[00:09:45.640] - Małgorzata Lebda**

No właśnie. Ale też świetnie, że pada. Bo pamiętam takie lata, że to jednak było nic.

**[00:09:58.200] - Urszula Zajączkowska**

Zobacz jako ogór. On się w 99 procentach, w 98 procent składa z wody. Wyobraź sobie, co to za woda.

**[00:10:07.030] - Małgorzata Lebda**

No ale w sumie wygląda jak cukinia. Może coś tutaj skrzyżowałaś, co? Co z czym można tu krzyżować?

**[00:10:20.720] - Urszula Zajączkowska**

Dyniowate łatwo, łatwo można przekształcać w różne odmiany.

**[00:10:26.250] - Małgorzata Lebda**

A tu masz sałatę?

## Bazylia

**[00:10:27.300] - Urszula Zajączkowska**

Tak, a tu bazylia. Zjemy sobie dzisiaj też bazylii.

**[00:10:27.300] - Małgorzata Lebda**

Podlewam sałatę, podlewam bazylię. Podlewam miętę. Idę do ogórka. Wspaniale. Jednak konewka opróżniona.

**[00:10:49.870] - Urszula Zająchkowska**

Więc czytamy dalej.

**[00:10:49.870] - Małgorzata Lebda**

Usiadźmy sobie między pomidorami i ogórkami.

**[00:10:49.870] - Urszula Zająchkowska**

Między miętą a bazylią.

**[00:10:49.870] - Małgorzata Lebda**

Dobrze. "Wilkowisko". I ten wiersz chcę zadedykować moim przyjaciółkom i przyjaciołom i całemu stadu z Wilkowiska. "Docieram tu nocą. Jemy pieczone w kotle warzywa, czerwone ziemniaki, marchew, cebulę, buraki, kapustę, przyprawy Azji. Opowiadamy, żeby słuchać. Sierpień przewala ostudzone ciało nad doliną. Potok chwilami skrzypi, chwilami robi nic. Po północy budzi mnie pies. Przynosi w pysku noc. Robię mu miejsce. Przed świtem jego mięśnie symulują ucieczkę. Może pościg? Południem cisza. Maliny, bób". Chodźmy dalej. I tutaj szukam motywów roślinnych w "Mer de Glace". I proszę, co mamy? "Szałwia".

**[00:12:29.970] - Urszula Zająchkowska**

Najprawdziwsza. Możemy dzisiaj zjeść. Wszystko jemy.

**[00:12:35.030] - Małgorzata Lebda**

Wspaniale. "Szałwia". "Niebawem miasto położy wilgotne ciało bliżej ziemi, opuści zasłony, powieki z ciężkiego materiału, by jeść za nimi późne kolację. Białe mięso konia doprawione czosnkiem, bazylią i szalwią. Do tego wino. Koniecznie Sauvignon blanc". Jak to się czyta?

**[00:13:02.830] - Urszula Zająchkowska**

Sauvignon blanc.

**[00:13:03.790] - Małgorzata Lebda**

Wspaniale! "Tłuszcz zostanie starannie zebrany z talerza białym chlebem. W taką jesień nic nie powinno zostać zmarnowane. A wszystko to po to, by kłaść się z pełnym brzuchem jak w dzieciństwie. W dole mapy trwa ruch. Kraje południa. Tu ktoś dopiero czyści ze srebra ciało ryby. Ktoś właśnie wyciera dłonie o fartuch, wkłada wino w zimne. Śliną czyści kieliszki". I wiersz, który ma tytuł "Sawa i Dunaj". Mamy tutaj motyw roślinny. I pozwolę sobie go zadedykować tłumaczom. To jest wiersz, który powstał u tłumaczki, która tłumaczy literaturę polską na serbski. Kiedy byłam u niej w odwiedzinach. "List od tłumaczki z dalekiej Serbii o śmierci. Tej, która wysłała przed sobą lisa, chorobę. Ale przede wszystkim idzie w nim o życie, o uparte przykładanie go na ten szorstki język. Przybosia i ogrom Witkacego. Ogrom Gombrowicza. Kilka lat temu wiosną na bazarze przy ulicy Pozeska, nieopodal mieszkania Biserki, kupowałyśmy od kobiety o skórze przypominającej pomięty pergamin, a muszę dodać, że niosła ze sobą zapach mleka, kostkę sera, rabarbar, białe jaja. Pomyśleć tylko - wtedy, w tamtym czasie wody Sawy i Dunaju leniwie łączyły się, niepopędzane żadną z burz". Czy idziemy w pomidory?

**[00:15:13.570] - Urszula Zajączkowska**

Tak.

**[00:15:14.230] - Małgorzata Lebda**

Powiedz mi, bo widzę tutaj różne odmiany. Te przypominają takie, które...

**[00:15:23.890] - Urszula Zajączkowska**

Koktailowe, ale to nie są koktailowe. To jest taka odmiana z północnej Francji. Ona tworzy takie bardzo mocne grona, bardzo bogate i cały czas kwitnie. Pozrywamy, zobaczysz, jest taka fajna, jędrna skórka.

**[00:15:41.100] - Małgorzata Lebda**

Ja nawet zrobię to teraz.

**[00:15:42.300] - Urszula Zajączkowska**

Spróbuj.

**[00:15:53.580] - Małgorzata Lebda**

O wow, wspaniale.

**[00:15:54.630] - Urszula Zajączkowska**

No wiesz, one są tylko i wyłącznie hodowane na deszczówce, na gnojówce z pokrzyw, które tutaj rosną. Oraz na popiele z ogniska.

**[00:15:54.630] - Małgorzata Lebda**

Popiół z ogniska?

**[00:15:54.630] - Urszula Zajączkowska**

Tak, bo to jest źródło minerałów. Nie musisz niczego dodawać. Żadnych nawozów. Więc jest i azot z gnojówki.

**[00:16:23.970] - Małgorzata Lebda**

Wow, jakie one są mięsiste.

**[00:16:28.530] - Urszula Zajączkowska**

Zaraz zerwiemy to serce. Odmiana nazywa się [gurmont]. Chyba dwoma palcami musimy ją wyrwać. Zrywaj.

**[00:16:43.980] - Małgorzata Lebda**

Teraz?

**[00:16:44.180] - Urszula Zajączkowska**

Tak.

**[00:17:02.090] - Małgorzata Lebda**

Jaki ciężki.

**[00:17:02.160] - Urszula Zajączkowska**

No właśnie, podobno ma te przegrody nasienne. Bo one są małe, jest sporo mięszu.

**[00:17:08.370] - Małgorzata Lebda**

Pachnie wspaniale.

**[00:17:12.190] - Urszula Zajączkowska**

Rzeczywiście, jaki ciężki.

**[00:17:14.940] - Małgorzata Lebda**

Cudowny. I te barwy, które tak przechodzą. Niesamowite. Trochę dzieło sztuki, co nie?

## Ziemniaki

**[00:17:25.740] - Urszula Zajączkowska**

Zaraz będziemy kopać ziemniaki. Wolisz czytać przed ziemniakami? Przed wykopkami czy po?

**[00:17:33.210] - Małgorzata Lebda**

Może ziemniaki najpierw.

**[00:17:34.440] - Urszula Zajączkowska**

To chodź. Odłożymy pomidorek w trawę. A kurcze, zapomnieliśmy o podlewaniu.

**[00:17:43.590] - Małgorzata Lebda**

No właśnie, właśnie.

**[00:17:47.160] - Urszula Zajączkowska**

Proszę cię bardzo.

**[00:17:56.790] - Małgorzata Lebda**

Powiedz mi, czy sadzenie ziół przy warzywach... Jest tak na przykład, że pomidor lubi bazylię?

**[00:18:05.940] - Urszula Zajączkowska**

Tak mi się wydaje. A poza tym, wiesz, może być po prostu wygodnym schylić się... Tak jak mój ojciec powiedział, że po czym się poznaje starość - że jak jesteś już w tej pozycji, wiążąc buty, to myślisz, co by tu jeszcze zrobić?

**[00:18:24.780] - Małgorzata Lebda**

No tak, masz właściwie całą paletę smaków do obiadu. A co tu mamy?

**[00:18:31.800] - Urszula Zajączkowska**

Salata rzymska.

**[00:18:31.800] - Małgorzata Lebda**

Salata rzymska? Więc tak wyglądasz.

**[00:18:36.150] - Urszula Zajączkowska**

Tak, tylko widzisz, że tak sobie rośnie zbyt intensywnie. Popatrz, powiedziałaabyś, że to jest sałata?

**[00:18:41.730] - Małgorzata Lebda**

Nie, dziwne. Teraz dla bazylii. Pomidorki. A tutaj przez środek mamy co? To jest kora?

**[00:19:00.720] - Urszula Zajączkowska**

To jest wciąż bazylia. Tylko wielka.

**[00:19:02.010] - Małgorzata Lebda**

A tutaj?

**[00:19:02.010] - Urszula Zajączkowska**

To jest kora sosnowa.

**[00:19:05.460] - Małgorzata Lebda**

Aha, i ją tutaj dajesz, tak..?

**[00:19:08.460] - Urszula Zajączkowska**

Z dwóch powodów. Po pierwsze, miło się chodzi. Zabezpiecza przed różnymi chwastami, a po drugie jest antyseptyczna, bo ma dużo garbników. Daje fajny zapaszek w upał.

**[00:19:22.050] - Małgorzata Lebda**

A jeszcze tylko pomidory, które jedliśmy wczoraj na kolację, to było...

**[00:19:27.090] - Urszula Zajączkowska**

Baron.

**[00:19:27.860] - Małgorzata Lebda**

Baron, one też były wspaniałe.

**[00:19:31.860] - Urszula Zajączkowska**

A tu mamy jeszcze pomidory poza szklarnią. Wychodzimy. Może tej fasolki też natkniemy, co?

**[00:19:43.910] - Małgorzata Lebda**

Taki fiolet, nie?

**[00:19:45.240] - Urszula Zajączkowska**

Fioletowa.

**[00:19:46.900] - Małgorzata Lebda**

Taka odmiana?

**[00:19:46.900] - Urszula Zajączkowska**

Nie wiem.

**[00:19:48.870] - Małgorzata Lebda**

Czy mogę zobaczyć, jak ona w środku wygląda? Niesamowite kolory. Trochę jak żelek.

**[00:19:54.810] - Urszula Zajączkowska**

Zielone, fioletowe naokoło. To potem natniemy.

**[00:20:02.910] - Małgorzata Lebda**

Ale tych ziemniaków masz naprawdę sporo. Jak je pielęgnowałaś? I co to w ogóle za odmiana?

**[00:20:06.180] - Urszula Zajączkowska**

W ogóle. Mają tutaj biohumus, różne składniki z kompostu, ale nic poza tym. Znaczą wykopane takie góreczki. Tu kiedyś można było pomiędzy nimi przejść.

**[00:20:23.940] - Małgorzata Lebda**

A teraz widzę, że zostawiłaś im przestrzeń.

**[00:20:27.480] - Urszula Zajączkowska**

Więc jak zrobię te wykopki to posieję szpinak zimowy.

**[00:20:36.240] - Małgorzata Lebda**

Czyli to jest takie płodozmian?

## Płodozmian

**[00:20:40.320] - Urszula Zająchkowska**

Tak, piękny płodozmian.

**[00:20:44.010] - Małgorzata Lebda**

Czy mamy jakieś narzędzia? Czy robimy to rękami?

**[00:20:47.670] - Urszula Zająchkowska**

Tu są widły, ale podobno pęknięte. Ostatnio mi się poruszyły. Proszę bardzo, Małgorzato. A to kwiat dyni.

**[00:21:01.500] - Małgorzata Lebda**

Boże, jaki piękny.

**[00:21:01.500] - Urszula Zająchkowska**

Tak, właściwie też możemy go zjeść. Możemy go na przykład wypełnić tą wegańską fetą.

**[00:21:07.530] - Małgorzata Lebda**

Wspaniale! Jest naprawdę apetyczne.

**[00:21:16.620] - Urszula Zająchkowska**

Zobacz jeszcze tu, mała dynia Hokkaido. Podobna do tego pomidora. To jest dynia, którą je się ze skórą, nie musisz obierać. No to, Małgorzato Lebdo, prosimy cię bardzo, stań przy grządce. Patrzymy, gdzie się zaczyna pęd ziemniaka.

**[00:21:41.910] - Małgorzata Lebda**

Dobrze, tu mamy pęd. A tu...

**[00:21:45.690] - Urszula Zajączkowska**

Listnik sobie rośnie. Widzisz tu, o tu gdzieś pod tym, Małgorzato.

**[00:21:53.250] - Małgorzata Lebda**

Dobra, wbijam widły i podważam. Coś tutaj mamy zwierzaka. Co to?

**[00:22:02.640] - Urszula Zajączkowska**

Nie wiem, jakaś malutka larwa. Niech sobie dożywa gdzieś indziej. To jest inna odmiana. Ta druga.

**[00:22:22.740] - Małgorzata Lebda**

Ta, której nie wykopałaś w zeszłym roku.

**[00:22:27.030] - Urszula Zajączkowska**

Tutaj rzucamy sobie...

**[00:22:29.490] - Małgorzata Lebda**

Będzie różnorodnie.

**[00:22:31.080] - Urszula Zajączkowska**

I różne smaki. Popatrz, jaki tyci.

**[00:22:36.900] - Małgorzata Lebda**

A powiedz, co robisz z nacią?

**[00:22:38.250] - Urszula Zajączkowska**

Kompostuję, tak więc rzucamy to.

**[00:22:56.280] - Małgorzata Lebda**

To jest... Co to za inwazyjny gatunek?

**[00:23:03.790] - Urszula Zajączkowska**

Widzieliśmy go w lesie. To jest galopsis. O, słuchaj, tutaj jeszcze coś jest. O, pod tym.

**[00:23:22.870] - Małgorzata Lebda**

Wbijamy. To jest Bella Rosa. Jaki piękny.

**[00:23:29.730] - Urszula Zajączkowska**

Jaki duży. A to co? Taka zgnilizna, widzisz to?

**[00:23:35.930] - Małgorzata Lebda**

A może to jest ten ziemniak właśnie...

**[00:23:40.490] - Urszula Zajączkowska**

Ojciec, założyciel.

**[00:23:42.710] - Małgorzata Lebda**

Albo matka?

**[00:23:45.890] - Urszula Zajączkowska**

Jeszcze chyba to na pewno trzeba pokopać.

**[00:23:49.760] - Małgorzata Lebda**

Jest, ale zobacz, inny, biały.

**[00:23:49.760] - Urszula Zajączkowska**

O, to jest właśnie to. To jest dziwne. Wrzucimy do ognia.

**[00:23:55.520] - Małgorzata Lebda**

A czym to nawozisz?

**[00:23:55.520] - Urszula Zajączkowska**

No niczym. Wyłącznie kompost i biohumus. To zabieram. No i kopujemy. Może nóżką sobie pomóż.

**[00:24:31.150] - Małgorzata Lebda**

Słuszna uwaga.

**[00:24:37.360] - Urszula Zajączkowska**

Coś jest.

**[00:24:46.840] - Małgorzata Lebda**

A co to jest za rodzaj ziemi, który tu masz?

**[00:24:49.780] - Urszula Zajączkowska**

Tu w ogóle jest bardzo uboga ziemia. Dzięki temu można ją dobrze zasilić, bo gorzej jest jak jest ziemia gliniasta. To wtedy jest mnóstwo kłopotów.

**[00:25:00.430] - Małgorzata Lebda**

Tu jeszcze sprawdzmy.

**[00:25:00.430] - Urszula Zajączkowska**

Tu chyba nic.

## Widły

**[00:25:09.380] - Małgorzata Lebda**

Za Twoją radą - noga i podważamy, ale chyba tutaj jest coś dużego.

**[00:25:19.040] - Urszula Zajączkowska**

Jakie cudo, jaki kształtny.

**[00:25:20.650] - Małgorzata Lebda**

Zbieramy nać. Jak to się u ciebie nazywa?

**[00:25:25.660] - Urszula Zajączkowska**

Łęty.

**[00:25:26.190] - Małgorzata Lebda**

U mnie na to mówią w Beskidzie Sądeckim nać. Spotkałaś się z taką nazwą? To jest ciekawe, że tę nać się wypadało.

**[00:26:04.870] - Urszula Zająchkowska**

Zobacz, wystarczy pogrzebać.

**[00:26:16.460] - Małgorzata Lebda**

Dzisiaj dużo rozmawialiśmy o edukacji, ale to powiem ci, że zawsze we wrześniu jak były wykopki w mojej wsi to rodzice wszystkich dzieciaków pisali zwolnienia, które brzmiały "Proszę zwolnić moją córkę, mojego syna z ostatnich tam trzech, czterech lekcji, bo, uwaga, kopujemy ziemniaki".

**[00:26:46.730] - Urszula Zająchkowska**

Marzyłoby mi się takie zwolnienie.

**[00:26:48.620] - Małgorzata Lebda**

Chodź tutaj teraz.

**[00:26:53.560] - Urszula Zająchkowska**

Jeszcze tylko sprawdzę, czy czegoś nie pominęłyśmy.

**[00:27:05.530] - Małgorzata Lebda**

Popatrz, wyleciał. O, jaki piękny. Ziemniak to jest jednak piękna roślina, co nie? Myślę, że byłoby z nami kiepsko, gdyby nie było ziemniaków.

**[00:27:23.310] - Urszula Zająchkowska**

Myślę, że tak. Ogórki...

**[00:27:29.020] - Małgorzata Lebda**

Ogórki. O, chyba nawet w coś tutaj wbiłam.

**[00:27:36.580] - Urszula Zająchkowska**

Podważamy i wygrzebujemy.

**[00:27:46.390] - Małgorzata Lebda**

Czyli dziś do ogniska. A to jest, matka...

**[00:27:51.790] - Urszula Zajączkowska**

Niech odpoczywa w spokoju wiecznym.

**[00:27:57.600] - Małgorzata Lebda**

A to?

**[00:27:57.600] - Urszula Zajączkowska**

A to jest mały pomidorek gruntowy. Dobra, myślę, że wystarczy. Umiemy, zafolujemy. Teraz czytaj na pożegnanie.

**[00:28:12.460] - Małgorzata Lebda**

Dobrze, to odłożę tylko widły.

**[00:28:17.000] - Urszula Zajączkowska**

Odkładaj widły.

**[00:28:17.200] - Małgorzata Lebda**

Oczyszczam dłonie, wyciągam książkę zza pasa. O bardzo ładnie ją pobrudziłam. Mam nadzieję, że Bartek mi wybaczy. I czytamy. Może niech to będzie... Niech to będzie... Może o lesie.

**[00:28:49.680] - Urszula Zajączkowska**

Las zawsze.

**[00:28:49.680] - Małgorzata Lebda**

"Z ciała". "Grudzień rozpisuje pierwszy ze swoich dni. Ruch przeciwko chładowi, nadeptany żołądek. Cierni dzikiej róży, wchodzący w skórę policzka. Śnieg jak pleśń. Wieczorem przeglądając domowe rośliny. Pędy asparagusa wyciągają się ku jasnym. Kalatea składa liście do nocy. Liść żyworoćki kładę na język, co i wam polecam. Coś teraz biegnie przez las, myślę. Coś teraz biegnie przez las. Możliwe, że podjęło trop i rośnie.

**[00:29:43.280] - Urszula Zajączkowska**

Wspaniale. Bardzo ci dziękuję. Był to podcast "Literatura roślinna", tworzony dla Allegro i dzięki Fundacji Tygodnika Powszechnego. A słuchaliście tutaj wspaniałej pracy i wspaniałej twórczości Małgorzaty Lebdy. A ja ci tylko powiem, żebyś uważała, bo masz pomidorka między nogami.

**[00:30:04.640] - Małgorzata Lebda**

A faktycznie, faktycznie. Zatem idziemy skonsumować to, co tutaj...

**[00:30:12.707] - Urszula Zajączkowska**

Idziemy! Wszystkiego dobrego. Dobrej kolacji. Dobrego obiadu, jak to się mówi w kościołach. A

**[00:30:16.850] - Małgorzata Lebda**

A, to dobrego obiadu. Dzięki, Ula!

**[00:30:19.190] - Urszula Zajączkowska**

Cześć!